GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 262. W Piątek dnia 8. Listopada. 1839.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 2. Listopada.

N. Pan przyjął dzisiaj kommunią świętą w kaplicy pałacu królewskiego z rąk pierwszego Biskupa, Eulerta, ponieważ J. K. M. z przyczyny lekkiego przeziembienia na publiczném nabożeństwie na pamiątkę zaprowadzenia reformacyi w Marchii Brandenburskiéj, znajdować się nie mógł.

Razem z N. Panem J. K. W. Xiążę Wilhelm i JO. Xiężna Lignicka kommunią św. przyjmowali.

N. Pan Ministrowi Stanu i Skarbu Hrabi Alvensleben nadany mu W. Krzyż orderu Xiążęco Anhaltskiego domu Albrechta Niedźwiedzia, przyjąć i nosić pozwolił.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Października.

Ciągłe obsadzenie portu Passage przez Anglików skłania teraz tutejsze dzienniki do wynurzenia obawy z tego względu. Poczytują za rzecz pewną, że Anglicy punkt ten wtedy dopiero opuszczą, gdy Hiszpania wszystkie należące się poddanym angielskim summy wypłaci. Lecz całemu wiadomo światu, że Hiszpania nie tylko tego uczynić nie zdoła, ale nadto ciągle coraz nowe zaciąga długi, aby wojnę domową ukończyć. Jeżeli więc Anglicy Passage aż do całkowitego zaspokojenia należytości zatrzymać zamyślają, łatwoby być mogło, żeby jeszcze punkt ten przez całe półwieku w swym ręku zatrzymali. Hiszpania jest Francyi trzy lub cztery razy tyle winna, co Anglii. A cóżby Lord Palmerston powiedział na to, gdyby Francuzi, dla zabezpieczenia sobie summ swoich obsadzili Palmę — miejsce, które leżąc na połowie drogi do Algieru, nieobliczoneby nam nastręczało korzyści? Czegoby sprzymierzeńcom swoim nie dozwolili, tego i samym sobie dozwolić nie powinni. Anglia nie ma większego prawa do zajęcia portu jakiego na wybrzeżu biskajskiém, jak Francya do uczynienia tego samego na wyspach balearskich. Chwalebną jest rzeczą nieść pomoc Hiszpanii, ale jeżeli takowe niesienie pomocy ma mieć jaką zasługę, nie powinno być interessowne. Anglicy jako sprzymierzeńcy do Passage wkroczyli, a teraz zostają tamże jako zdobywcy. Czyliż mają wojnę z Hiszpanią, aby tym sposobem posiadłość jéj gwałcić? A jeżeli chorągiew obecnie w Passage powiewającą li tylko dla zasłony składu

towarów angielskich tamże zatknięto, trudno znaleść dobitne wyrazy do napiętnowania obmierzłéj polityki, interes narodów nikczemnemu interessowi handlowemu poświęcającéj. Delecy jesteśmy od przypisywania takowéj polityki narodowi angielskiemu. Obwiniamy tylko Lorda Palmerstona z powodu wielu równoczesnych wypadków, które przyjacielskie stosunki między dwoma narodami zrywają. Lord Palmerston wpływał do zabiegów względem opuszczenia Ankony, a teraz nam także służy prawo zażądania objaśnień względem obsadzenia Passage. Karmimy się nadzieją, że Lord Palmerston nie zaniedba uspokoić w téj mierze Francyą.«

Pan Thiers żyje od czasu swego przybycia do Paryża bardzo skromnie i wyłącznie się tylko swemi pracami literackiemi zajmuje. Spodziewają się, że pierwsze tomy jego Historyi rządów cesarskich wyjdą na widok publiczny na początku przyszłego roku.

Z Cambrai donoszą o jednym czynie gwałtownym policyi. Niedawno temu udało się trzech agentów policyjnych i dwóch żandarmów, jak zapewnieją, bez upoważnienia sądowego, do mieszkania młodego seminarysty, będącego na wakacyach u swego ojca. Mimo jego i jego rodziny przełożeń, porwano go z łóżka i zaprowadzono do kommissarza policyi, gdzie bez zapytania go się o jego nazwisko, lub wyjawienia mu powodu uwięzienia go, obce osoby z nim porównywano; gdy zaś te zeznały, że seminarysta ów jest całkiem obcą osobą, znowu go wolno puszczono. Co tylko w mieszkaniu swojém stanął, znowu trzech nowych agentów policyjnych do niego przybyło; znowu go razem z innemi badano osobami i znowu za podobném zeznaniem wolno puszczono. Nadaremno w drodze opierał się towarzyszeniu policyi; odpowiedziano mu, że »sprawiedliwość« nie może mieć względu na osobę i że się temu bez szemrania poddać obowiązany. Całe miasto słusznie się zapytuje, jakiém prawem śmiał kommissarz policyi, w tym razie zapewne nie z własnego natchnienia działający, nadużywać swéj władzy i targać się na prawa spokojnego obywatela i gwałcić spokoj domowy. Jeżeli zas w téj mierze miał rozkaz sądowy, czemuż go tak taił i w kopii przynajmniéj obżałowanemu nie pokazał?

Próba, którą Pan Eulriot onegdaj okazał na placu marsowym ze swojém nowo-wynalezioném narzędziem do kierowania balonów, jak się tego spodziewano, nie otrzymała pożądanego skutku. Balon jego podobnie jak i półkownika Lennox, miał postać olbrzymiego, na bok przechylonego jaja. Przyczépiona do niego łódka była w kształcie kabryoleta, do któréj zamiast wioseł były przymocowane śmigi, jakby u wiatraka. Za pomocą tych śmigów miało być uskutecznione kierowanie balonu. Gdy P. Eulriot zajął w balonie miejsce, puszczono go w powietrze, a aerostata za pomocą korby nadał mu ruch. Dotąd nie można jeszcze było poznać, jaką siłę wywrze na balon ten mechanizm. O w pół do piątéj wzniósł się balon, P. Eulriot wyrzucił nieco ciężaru, i wtedy rozpoczęła się powietrzna przejażdżka. Puszczono wprzód małéj objętości balon, aby się dowiedzieć z któréj wiatr dmie strony, i by się przekonać czy P. Eulriot potrafi w rzeczy saméj żeglować w stronę przeciwną. Ciekawość publiczności wzrosła do najwyższego stopnia; ale późniéj ujrzano, że wielki balon postępuje w tym samym, co i mały, kierunku. Smigi przy łódce były w ciągłym ruchu, a przecię na chwilę nawet nie sprawdziły zapowiedzianego skutku. — Gdy wzniósł się do niejakiéj wysokości, postrzeżono jakiś obrót łódki, tak że część przednia zajęła miejsce tylnéj części. W téj chwili ustało poruszenie śmig, a w kilka sekund znikło wszystko w obłokach. Wtedy przejęli się wszyscy obawą o P. Eulriot; albowiem wielkie wzbudził zajęcie. Nie wiedziano jak sobie poradzi przy spuszczaniu się; ale P. Garnerin obecny przy tém doświadczeniu zapewniał, iż dał mu przepisy, tego się tyczące, obawiał się tylko, aby P. Eulriot, który przy wznoszeniu zdawał się utracać przytomność, mylnie czasem nie wypełnił jego przepisów. W chwili odejścia poczty nie wiedziano jeszcze jaki spotkał los P. Eulriot.

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Października.

Gazety Irlandskie zawierają następujące doniesienie o odkrytym spisku: «W zeszły piątek władza w Cavan w Hrabstwie Irlandskiém Ulster wspierana przez liczny oddział agentów policyjnych w bliskości Monagamu śledztwo przedsięwzięła i zabrała znaczny zapas broni i amunicyi, w wielu miejscach ukrytéj. Zdaje się, że i gdzieindziéj podobne uczyniono odkrycia. P. Litle w towarzystwie Kapitana Haltona, udał się do domu Kommissarza prawa dla ubogich i zabrał tam pisma tajemniczéj i buntowniczéj treści. Kommissarz ten znany w tamecznym obwodzie jako jeden z tak nazwanych Bandmänner Kapitanów; osadzono go w Cavan w więzieniu, gdzie już kilku innych Kapitanów i przywódzców z innych Hrabstw Irlandyi zamknięto, u których też niebezpieczne papiery znaleziono. Ujętych codziennie badano, ale o wypadku śledztwa publiczność żadnéj zgoła nie

ma wiadomości. Słychać tylko, że w koszarach w Cavan ścisłe przedsiębrano śledztwa, że i tam buntownicze znaleziono pisma i że wielu wojskowych jako udział mających w tym nieprawnym związku aresztowano.

Pomyślny wieńczy skutek usiłowania Półkownika Pasley, którę podejmuje przy wydobywaniu okrętu „Royal George« za pomocą stosu wolty. Wydobył on już kawałkami przednią część okrętu i na powierzchnią je wyprowadził.

W północno-amerykańskiém Państwie Massaschuset jest 43 towarzystw assekuracyjnych, i 120 banków. — Z tych pierwszych 24 znajduje się w Bostonie, a 19 po innych miejscach; kapitał ich wynosi ogół. 8,315,000 dollarów. Banków jest w Bostanie 28, za Bostonem 92; kapitał ich wynosi 34,630,000 dollarów; papierowych zaś pieniądzy, znajdujących się w obiegu liczą na 9,000,000 dollarów.

Piszą z Londynu pod dn. 20. Października: »W tych dniach robiono na Tamizie doświadczenia ze statkiem parowym, opatrzonym zamiast koła śrubą Archimedesa, która go w ruch wprawia. Statek ten sprawując więcéj poruszeuia w wodzie od zwyczajnego statku żaglowego, odbył na przeciw wiatru i prądu milę angielską w ciągu 5 minut i 5ciu sekund, a za pomocą wiatru i prądu wody, wrócił w 4½ minutach. Machina odbywała 22 do 23 uderzeń na minutę.

Hiszpania.

Z Madrytu, d. 23. Października.

Nadeszły tu wiadomości od armii północnéj. Xiążę Vitoria dn. 18. m. b. z Manresy wyruszyć chciał, przyrzekłszy, że wkrótce coś stanowczego przedsięweźmie. Wszakże upowszechnionéin tu zdaniem, że w Aragonii na wielkie napotka trudności, kiedy kraj ten przez Cabrerę do szczętu zniszczony; ma także armia już wiele liczyć chorych, których dla braku lazaretów z Teruelu, Alcanizu i Calomachi do Saragossy przewożą. Aż do Morelli i Cantaviei wszystkie trakty poniszczone a Cabrera uzbroił prócz tego ludność w dolnéj Aragonii i północnéj części Walencyi.

Szwajcarya.

Z Zürichu, dnia 28. Października.

Czytamy w Korespondencie Schaffhuskim: »Słychać, że niedawno temu Xiążę Metternich przesłał z Johannisbergu Posłowi austryackiemu w Szwajcaryi, Hrabiemu Bomballesowi, list z poleceniem aby nowemu rządowi zürichskiemu oświadczył uznanie zasad jego z strony gabinetu austryackiego, i to w wyrazach, będących zarazem nagrodą dla mężów, którzy w czasie wiadomych wypadków z taką wytrwałością i umiarkowaniem zajęli się świetnym interesem, na którym szczęście i pomyślność ludów, jako też utrzymanie porządku towarzyskiego polegają.«

Austrya.

Z Wiednia, dn. 29. Października.

Z Konstantynopola nic nowego nie nadeszło. Lord Ponsonby wręczył młodemu Sułtanowi nowe swe listy wierzytelne. Posłowie oczekiwali nowych instrukcyi, flotty spokojnie na kotwicach stały. Wszystkie nowe mianowania dzieją się pod wpływem możnego ciągle Chosrewa Baszy. Rozliczne pożary wzniecają obawę, bo one to zwykle są na Wschodzie przepowiednią rozruchów.

Turcya.

Z Konstantynopola, d. 16. Października.

(*Gaz. Powsz. lipska.*) — Od kilku dni znowu powszechnie mówią, że Ibrahim Basza wyruszył. W Rossyi zniwa nie były obfite a tu ceny zboża ciągle się podnoszą; pospólstwo zaczyna się już cisnąć do składów zboża a mąki zabrakło; rząd z obawą chwycił się więc stósownych środków dla odwrócenia niebezpieczeństwa. Ciągle przybywają tu statki parowe w Anglii na rachunek Rossyi i dla rządu rossyjskiego budowane; oprócz «Argonaut« o sile 200 koni, który onegdaj tu zawinął, czekają dwóch innych podobnych i dwóch żelaznych. Ztąd wynika, że Rossya z ogłoszonego przez marynarzy angielskich twierdzenia, iż flotilla z statków wojennych parowych złożona bitwę morską zdecyduje, korzystać zamierza.

Podług Dostrzegacza austryackiego wybuchnął znowu w Konstantynopolu ogień, który między meczet Sułtana Bajazet i Laleli wielkie szkody zrządził. Liczbę spalonych domów podają na 400. Część przedmieścia Pera, która się przed dwoma miesiącami spaliła, ma być w skutek rozkazu Sułtana podług nowego odbudowana planu. — Wązkie dawniéj ulice teraz rozprzestrzenią i domy w pewnych przedziałach murami od ognia zabezpieczą, a tym sposobem na przyszłość gwałtownemu szerzeniu się pożarów zapobiedz spodziewają się.

Z zatoki Besika, dn. 6. Października.

(*Gaz. Powsz.*) Pomiędzy okrętami eskadry angielskiéj powstał dn. 1. Października wielki ruch. Część tychże udała się pod żagle i okręty liniowe »Implacable, Powerful, Vauguard i Ganges« jeden za drugim od brzegów odbijały. Możesz sobie WćPan wystawić, że względem przeznaczenia tych okrętów tysiączne powstawały domysły, dopóki się nie dowiedziano, że tylko do Smyrny dla opatrze-

nia się w potrzebne rzeczy odpłynęły. I okręty francuzkie będą niezadługo musiały to samo uczynić, bo wybrzeże trojańskie do szczętu ze wszystkiego ogołocone. — Zważyć należy, że się tu blisko 15,000 ludzi z służby morskiéj znajduje. Zresztą bliskość nieprzyjemnéj pory roku już się zaczyna dawać we znaki i na nudach nie zbywa. Podług wszelkiego prawdopodobieństwa przepędzą obie flotty zimę pod Smyrną i Vurlą. Xiążę Joinville i kontradmirał Lalande przeciwnie w Konstantynopolu zimę przepędzić zamyślają. Zwyczajnie dobrze zawiadamiane osoby powiadają, że już otrzymano potrzebny firman, aby jeden okręt wojenny mógł Dardanelle przebyć. Fregata „Belle Poule« ma podobno na Bosforze kotwicę zarzucić. — Donosiłem WćPanu przed kilku dniami, że mała eskadra austryacka pod kontradmirałem Bandeirą połączy się z nami. Teraz dowiaduję się, że to wtedy tylko nastąpi, gdy przyjdzie do wspólnego przeciw Mehmedowi Alemu działania.

Doniesienie literackie.

W wszystkich księgarniach jest do nabycia zeszyt pierwszy dzieła:

PAMIĘTNIKI

do panowania

Augusta III. i Stanisława Augusta

wydane z rękopismu

przez

A. Woykowskiego.

Pan Woykowski, dla ułatwienia i mniéj zamożnym nabycia dzieł, które pod ogólną nazwą «Pamiętniki i materyały do nowszéj historyi Polski« drukiem ogłaszać zamyśla, postanowił wydawać je zeszytami. — Tom pierwszy dzieła tego, zawierający wyżéj wymienione pamiętniki, ukończony zostanie w końcu przyszłego miesiąca; wyjdzie w czterech zeszytach i obejmować będzie najmniéj 16 arkuszy in gr. 8vo, które 4 Złt. pols. kosztować będą. Cena więc każdego zeszytu jest 1 Złt. pols.

PUBLICZNE OBWIESZCZENIE.

Toczą się tu regulacye stósunków dominialnych i włościańskich we wsiach wielkie i małe Glinno do majętności Kaczkowskiéj należących i we wsi szlacheckiej Mirosławicach, daléj separacye pól Wielowsi pod Gniewkowem, Siedlimowa i wsi Bielska, jako téż abluicya pańszczyzny w Ciencisku.

Także obrabia się tutaj podział wspólności pól miasta Inowracławia i ról z temiż w pomieszaniu położonych i obustronnemu pastwisku ulegających. Takiemi są grunta przedmieszczanów Inowracławskich, kilka płósek roli wsi szlacheckich Rombina i Komaszyc, pola gospodarzy w Rombinie, Szymborzu, Batkowie i Jacewie, role folwarków Jacewa, Friedrichsfelde inaczéj Marolewo zwanego, Kruśliwca i Borusławczyzny, grunta do kolonii Thomaberg należące i niektóre płósy folwarku Popowice jako téż tamecznego gospodarza. Przy téj okazyi mają także dziesięciny naturalne, pojedyncze części gruntów wspomnionych ciążące, resp. plebanii katolickiéj w Pieraniu i szpitalowi Świętego Ducha w Inowracławiu należące się, bydź abluowane, a pojedyncze miejsca pomiędzy sobą rozseparowane.

Wszystkie miejsca już rzeczone położone są w powiecie Inowracławskim.

Wszyscy niewiadomi interessenci spraw pomienionych wzywają się, ażeby się albo do terminu, lub w terminie

1) dla sprawy Inowracławskiéj na
dzień 27. i 28. Grudnia r. b.
w biórze tutejszego Magistratu;

2) dla reszty spraw na wstępie tegoż obwieszczenia wyłuszczonych na
dzień 30. Grudnia r. b.
w biórze tutejszéj Kommissyi specyalnéj,

wyznaczonym, celem dopilnowania swych praw zgłosili, inaczéj nawet w razie nadwerężenia, sprawy przeciw sobie istnieć dać muszą i z żadnemi wnioskami przeciw takowym nadal słuchani być nie mogą.

Inowracław, dnia 26. Października 1839.
Królewska Kommissya specyalna.

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dn. 6. Listopada 1839. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	1	25	—	2	2	6
Zyta	1	—	—	1	1	3
Jęczmienia dt.	—	22	6	—	25	—
Owsa dt.	—	17	—	—	18	—
Tatarki dt.	—	27	6	1	—	—
Grochu dt.	—	27	6	1	2	6
Ziemiaków dt.	—	10	—	—	10	6
Siana cetnar	—	19	—	—	20	—
Słomy kopa	4	7	6	4	10	—
Masła garniec	2	—	—	2	5	—
Spirytusu beczka	13	20	—	14	—	—